

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 listopada 2019 r.,
sprawy **S. Z.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 października 2018 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 28 grudnia 2018 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M.P., Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt V K (...), uznał oskarżonego S.Z. za winnego tego, że w dniu 28 stycznia 2016 r., w W., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia I.C., zadał jej co najmniej trzy ciosy nożem, powodując obrażenia w postaci m.in. głębokiej rany kłutej klatki piersiowej po stronie lewej z uszkodzeniem na przebiegu jej kanału ściany klatki

piersiowej, obrażenia w postaci uszkodzenia płata górnego płuca lewego, powierzchowną ranę kłutą powłoki przednio – bocznej lewej powierzchni tułowia na wysokości łuku żebrowego z kanałem zlokalizowanym w powłokach tułowia, rany kłutej początkowego odcinka przedramienia lewego, z uszkodzeniem na przebiegu kanału rany trzonu kości łokciowej lewej, rany ciętej powierzchni tylnej przedramienia prawego na wysokości nadgarstka z uszkodzeniem w jej świetle tkanki podskórnej, które to obrażenia skutkowały jej śmiercią, co stanowiło przestępstwo z art. 148 § 1 k.k., za które wymierzono oskarżonemu karę 15 lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku), a także tego, że w dniu 28 stycznia 2016 r., w W., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia K.C. zadał jej ciosy nożem w okolice twarzy, górnej części tułowia, oraz okolice biodra prawego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę obronną pokrzywdzonej, powodując u K.C. obrażenia w postaci licznych ran kłutych obu kończyn górnych – przedramion obustronnie, ramienia lewego, okolic stawu barkowego prawego, rany płatowej dołu biodra prawego oraz talerza biodrowego prawego, uszkodzenia języka i wargi górnej, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu, to jest popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 13 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji połączył orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu jedną karę łączną 25 lat pozbawienia wolności, dodatkowo zasądzając od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej K.C. kwotę 100.000 złotych, a na rzecz pokrzywdzonych M.C. i A.W. kwoty po 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając, w ramach 34 zarzutów, obrazę przepisów postępowania, a to art. 14 § 1 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art 5 § 2 k.p.k., art. 192a § 2 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 i art. 4 k.p.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie prawa materialnego, a to art. 148 § 1 i 4 k.k. oraz art. 46 k.k. Zarzucił także rażącą niewspółmierność wymierzonej kary. Na podstawie powyższych zarzutów skarżący sformułował osiem wniosków, z czego najdalej idącym był wniosek o uniewinnienie oskarżonego, pozostałe siedem wywiedziono na wypadek jego nieuwzględnienia.

Wyrokiem z dnia 8 października 2018 r., sygn. akt II AKa (...), Sąd Apelacyjny w (...) dokonał częściowej zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia na rzecz pokrzywdzonej K.C. środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w ten sposób, że w miejsce zasądzonej kwoty 100.000 złotych zasądził na jej rzecz od oskarżonego S.Z. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 50.000 złotych w związku ze skazaniem oskarżonego za pierwszy przypisany czyn oraz kwotę 50.000 złotych w związku ze skazaniem go za drugi przypisany mu czyn. W pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak jakiegokolwiek rozpoznania poszczególnych zarzutów opisanych w pkt. 7, 25, 26, 27, 28, 29 oraz 30 apelacji oraz wniosków ujętych w pkt. 2, 3, 4, 5, 6, 7 oraz 8 apelacji, a także brak właściwego i rzetelnego rozpoznania wszystkich zarzutów zawartych w apelacji tj. poszczególnych zarzutów od nr 1 do nr 34 oraz wniosków zawartych w apelacji (nr 1-8) oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k. Skarżący zarzucił ponadto rażącą niewspółmierność kary.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku, a także wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez ten Sąd.

Odpowiedź na kasację obrońcy złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację uznać należy za oczywiście bezzasadną, ponieważ podniesione przez skarżącego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Rację ma Sąd odwoławczy, kiedy wskazuje, że wniesiona apelacja zawierała wiele zarzutów, które w istocie odwoływały się do tej samej okoliczności – opisywanej z różnych perspektyw. Tak było w przypadku niektórych zarzutów procesowych, zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oraz w przypadku zarzutów naruszenia prawa materialnego (przykładowo: pkt 27 i 28 apelacji). Rozpoznanie tak skonstruowanego środka odwoławczego wymagało, choćby ze względu na

konieczność zachowania klarowności wyводу, pogrupowania zarzutów odnoszących się do tych samych kwestii – co też zostało uczynione. Sąd odwoławczy trafnie wskazał, że głównym celem apelacji było wykazanie działania w afekcie oraz braku zamiaru zabójstwa (w zakresie czynu drugiego). O ilości zarzutów nie świadczy bowiem ich numeracja, którą posłużono się w ramach kasacji, ale ilość naruszeń, do których się odnoszą. Z tego punktu widzenia ocenił wszystkie zarzuty podniesione w apelacji, na co wskazał bezpośrednio w treści uzasadnienia orzeczenia. Jakkolwiek skarżący może nie podzielać oceny dokonanej przez Sąd, to nie ulega wątpliwości, że została ona przeprowadzona w sposób prawidłowy i wsparta należyłą argumentacją.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do tych zarzutów kasacji, które dotyczą braku należytego rozpoznania zarzutów i wniosków apelacji.

Skarżący zarzucił, że Sąd odwoławczy nie odniósł się do zarzutu naruszenia zasady *in dubio pro reo* w kontekście oceny zamiaru oskarżonego (pkt 7 apelacji). Z treści uzasadnienia wynika jednak, że Sąd przeanalizował ten aspekt sprawy, nie dopatrując się tam jednak wątpliwości, które uprawniałyby go posłużenia się powyższą dyrektywą. Sąd odwoławczy trafnie wskazał, że należało mieć na uwadze sposób działania S. Z. , w tym użyte przez niego narzędzie, ilość zadanych ciosów, ich siła i umiejscowienie w rzucie najważniejszych dla życia człowieka narządów. Wszystkie powyższe okoliczności przemawiały jednoznacznie, zdaniem Sądu odwoławczego, za działaniem z zamiarem pozbawienia życia. Nie występowały w tym zakresie wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k.

Skarżący zarzucił także, że Sąd nie odniósł się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, podniesionych w pkt. 25, 26, 27, 28, 29 oraz 30 apelacji, przy czym zarzut z pkt. 25 łączy się z zarzutem z pkt. 26 (dotyczą błędnego zastosowania art. 148 § 1 k.k. zamiast 148 § 4 k.k.), zaś zarzut z pkt. 27 z zarzutem z pkt. 28 (dotyczą błędnego zastosowania art. 148 § 1 k.k. zamiast art. 157 § 1 k.k.).

Sąd Najwyższy nie podziela oceny skarżącego, z kilku powodów.

Po pierwsze, kwestia braku możliwości zakwalifikowania czynu jako spowodowania uszczerbku na zdrowiu została pośrednio rozstrzygnięta przez wykazanie działania z zamiarem pozbawienia życia K.C. (II czyn). W oczywisty sposób wyłącza to możliwość zakwalifikowania czynu jako realizującego znamiona

art. 157 § 1 k.k. Po drugie, Sąd odwoławczy odniósł się do kwestii ewentualnego zakwalifikowania czynów oskarżonego jako popełnionych w afekcie (zarzuty 25, 26, 29), ale rozstrzygnął ją na poziomie ustaleń faktycznych, dzieląc ocenę Sądu pierwszej instancji, który wykluczył afekt. W podobny sposób ocenić należy zarzut naruszenia art. 12 k.k. (pkt 30) – brak szczegółowych rozważań dotyczących możliwości zastosowania konstrukcji czynu ciągłego jest zupełnie zrozumiałą, jeśli wziąć pod uwagę rozważania odnoszące się do tożsamości w swojej istocie zarzutu z pkt. 19 apelacji. Co więcej, Sąd odwoławczy wskazał także – odnosząc się bezpośrednio do zarzutu z pkt. 30 apelacji, że nie zachodzą przesłanki z art. 12 k.k., ze względu na brak tożsamości pokrzywdzonych.

Nie ma racji skarżący wskazując, że wszystkie pozostałe zarzuty rozpatrzone zostały przez Sąd odwoławczy w sposób niewłaściwy czy nierzetelny. Sąd odwoławczy odniósł się do nich, prezentując jedynie ich odmienną ocenę od tej, jaką przedstawił skarżący.

Sąd odwoławczy w wystarczający sposób odniósł się do sformułowanych zarzutów. Uzasadnił, dlaczego nie doszło tu do naruszenia zasady skargowości, powołując się na brak przekroczenia granic tożsamości czynu. Odniósł się do zarzutów wadliwej oceny materiału dowodowego, wskazując jednak, że ustalenia Sądu pierwszej instancji były prawidłowe. Wskazał też, dlaczego jego zdaniem Sąd pierwszej instancji zasadnie oddalił wnioski dowodowe, o których mowa w pkt. 8-18 apelacji, wiążąc je z zaskarżeniem postanowień Sądu Okręgowego, oddalających wnioski dowodowe, sformułowanym odrębnie w apelacji, a oznaczonym numerami 1-13. Trafnie powiązał zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych z pkt. 20 – 23 z zarzutami naruszenia procedury i omówił je łącznie. Sąd odwoławczy w sposób należyty odniósł się także do zarzutu naruszenia art. 46 k.k. oraz do zarzutów niewspółmierności kar.

Sąd Najwyższy nie dopatrył się zatem w decyzji Sądu odwoławczego uchybienia przepisom prawa procesowe bądź prawa materialnego ani też błędów w zakresie ustaleń faktycznych. Argumentacja przedstawiona w pisemnych motywach zaskarżanego wyroku jest trafna, a powtarzanie jej w tym miejscu byłoby zbędne.

Co zaś się tyczy zarzutów rażącej niewspółmierności kary, to przypomnieć trzeba, że stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k. podnoszenie w kasacji strony

takiego zarzutu – jako jedynego lub stawianego obok innych zarzutów jest niedopuszczalne. Wymierzanie kary nie leży w kompetencjach Sądu Najwyższego orzekającego w postępowaniu kasacyjnym.

Kwestionowanie w ramach kasacji, wymiaru kary jest możliwe tylko wówczas, jest on skutkiem innych naruszeń przepisów prawa materialnego lub procesowego. Jak wynika z treści uzasadnienia kasacji, skarżący powiązał go z rażącym naruszeniem prawa procesowego – art. 433 § 2 k.p.k., a więc z zarzutem, który, jak wykazano wyżej, nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd odwoławczy, rozpoznając sprawę, rozpoznał również zarzuty dotyczące niewspółmierności kary i dał temu wyraz w pisemnych motywach wyroku. Ich lektura nie daje podstaw do uznania zasadności twierdzenia, że w ocenie Sądu odwoławczego wymiar kary powinien być determinowany wyłącznie uprzednią karalnością i sposobem życia skazanego. Z treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika jedynie tyle, że Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, że przyznanie się oskarżonego jako okoliczność łagodząca traci na znaczeniu w zestawieniu z takimi okolicznościami jak uprzednia karalność i dotychczasowy tryb życia.

To, że skarżący, inaczej niż orzekające Sądy, ocenia okoliczności mające znaczenie dla wymiaru kary, nie nadaje jego zastrzeżeniom charakteru zarzutu obrazy prawa. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wartościujące oceny sądu, ważące na wymiarze kary, poddają się co do zasady krytyce z punktu widzenia niewspółmierności wymierzonej kary, a nie obrazy prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2018 r., III KK 232/17, LEX nr 2443496).

W konsekwencji, z uwagi na brzmienie art. 523 k.p.k., zarzut rażącej niewspółmierności kary pozostaje poza zakresem rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Najwyższy postanowił oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną.

as